

# Nie niszczy przyszłości

2 listopada 2012

Wprowadzenie roślin genetycznie modyfikowanych spowoduje zniszczenie tradycyjnego europejskiego rolnictwa i pogorszy jakość żywności – uważa prof. Charles Benbrook z Uniwersytetu Stanu Waszyngton.

Jak informują portal Farmer.pl i Polska Agencja Prasowa, Benbrook oraz przedstawiciele amerykańskich środowisk rolniczych Wes Shoemyer i Wendel Lutz przyjechali do Polski, by przestrzec rolników przed uprawą roślin GMO. Greenpeace zlecił Benbrookowi przeprowadzenie symulacji dotyczącej upraw modyfikowanych genetycznie. W swojej pracy prof. Benbrook pokazał konsekwencje dopuszczenia w UE do uprawy kukurydzy, soi i buraków odpornych na stosowanie herbicydów. UE bierze pod uwagę dopuszczenie takich upraw na terenie Wspólnoty. Decyzja w tej sprawie ma zapaść na początku 2013 r., a jej podjęcie należy do Europejskiego Urzędu ds. Bezpieczeństwa Żywności (EFSA). Obecnie trwa dyskusja nad nowymi wytycznymi dla EFSA dotyczącymi konieczności oceny zagrożeń dla środowiska ze strony GMO, czego ta instytucja dotychczas nie robiła.

Z raportu Benbrooka wynika, że uprawa roślin odpornych na stosowanie oprysków chemicznych spowoduje wzrost cen nasion oraz masowe występowanie chwastów odpornych na herbicydy. Jeśli – zgodnie z najbardziej pesymistycznym scenariuszem – europejscy rolnicy, podobnie jak amerykańscy, bez żadnych ograniczeń wprowadziliby uprawy GMO, zastosowanie glifosatu do 2025 r. wzrosłoby o 1000 proc., a zużycie herbicydów zwiększyłoby się o 25 proc.

Profesor zauważył, że stosowanie odmian upraw GMO odpornych na opryski chemiczne spowodowało gwałtowne rozprzestrzenienie się w USA ponad 20 gatunków chwastów odpornych na działanie glifosatu, co zmusza rolników do stosowania większej ilości

bardziej toksycznych herbicydów.

Według Shoemyera amerykańscy rolnicy nie mają wyboru i muszą uprawiać rośliny genetycznie modyfikowane. Pojawienie się chwastów odpornych na glifosat znacznie zwiększa wydatki na środki ochrony roślin, co w konsekwencji zwiększa koszty produkcji i zmniejsza zyski rolników. Ponadto, rolnicy są zmuszeni do zakupu drogich nasion GMO, których nie mogą u siebie wyhodować. Lutz z kolei podkreślił, że w sprawie wprowadzania upraw GMO władze nie powinny ulegać wielkim koncernom chemicznym.

Źródło: [Nowy Obywatel](#)